№ 170. Sroda 28. Lipca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Właściciel dóbr W. *Józef Ochocki* ofiarował na zakład sierót u Siostr miłosierdzia w *Budzanowie*, w obwodzie Czortkowskim, kwotę 1000 złr. m. k. w obligacyach indemnizacyjnych.

C. k. Namiestnictwo podaje ten wspaniałomyślny czyn z wyrazem podziękowania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 9. lipca 1858.

Wiédeń, 25. lipca. Dnia 24. b. m. 1858 roku wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XXVIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 104. Okolnikowe rozporządzenie naczelnej komendy armii z 10. lipca 1858, którem na mocy najwyższego postanowienia z 29go czerwca 1858 wydane zostały przepisy względem protokołowania firm kupców, fabrykantów i towarzystw przemysłowych, jako też względem kompetencyi sądów wojskowych do protokołowania lub mazania firm, a nakoniec względem sposobu obwieszczania lub mazania i prowadzenia protokołów handlowych w okręgu Pogranicza wojskowego.

Nr. 105. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 21. lipca 1858 — ważne w całej monarchii, którem na mocy najwyższego postanowienia z 30. maja 1858 podane zostało objaśnienie powszechnego kodexu cywilnego co do terminu zadawnienia (preskrypcyi) pretensyi, przysądzonych prawnym wyrokiem albo też przyznanych za pomocą ugody lub kontraktu, uzasadniającego exekucyę.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Wypłaty należytości wojskowych. — Doniesienia z nad pogranicza tureckiego.)

Wiédeń, 25. lipca. *Gazeta wiédeńska* ogłasza: Zaraz po szczęśliwem rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowy zagrzmią na basztach ciężkie działa, a to w razie narodzin księcia 101, a księżniczki 21 razy. Wkrótce potem odprawi się solenne nabożeństwo z odspiewaniem „Te Deum" w katedrze ś. Szczepana. Z nastaniem bolów zaczną się publiczne modły o szczęśliwe rozwiązanie w kościele nadwornym w burgu i we wszystkich kościołach w mieście i po przedmieściach, jako też w Laxenburgu i w Schönbrunie z wystawieniem przenajświętszego Sakramentu.

Jego Mość Cesarz wyjeżdał wczoraj w towarzystwie Jego królewiczowskiej Mości Wielkiego Księcia Hessen i hrabiego Flandryi do obozu pod Neunkirchen. Wkrótce ma być ogłoszona nowa w całej armii ważna ustawa względem wypłacania należytości, przyczem miano wzgląd na nową austryacką menniczą stopę. Ten projekt ustawy znajduje się już w ostatniej rewizyi. A ponieważ wypłacenie należytości nowemi pieniądzmi nastąpić ma już z dniem 1. listopada 1858 roku, zatem można spodziewać się, że nowa ustawa do tego czasu będzie już ogłoszoną. Właśnie teraz obradowano także nad nową taryfą czynszową od wojskowych kwater w Wiédniu, a gdy Jego Mość Cesarz wyznaczył na ukończenie tej sprawy tylko czterotygodniowy termin, zatem ogłoszenia tej taryfy oczekiwać można temi dniami.

Dnia 18go b. m. przybyło do Petrynii przeszło 100 Bośniaków, którzy w pobliżu Nebliany przekroczyli granicę. Idą do Kostajnicy połączyć się z swoimi, którzy po potyczce odbytej dnia 4. b. m. cofnęli się w głąb Bośni. Są to sami mężczyźni; kobiety i dzieci pozostały w domu.

Ameryka.

(Nałożenie podatku na cudzoziemców w Mexyku. — Przepisy konzularne w Brezylii.)

Nowy York, 8. lipca. P. Forsyth, poseł Zjednoczonych Stanów, zerwał wprawdzie według wiadomości, które sam nadesłał do Washingtonu, dyplomatyczne stosunki z rządem Zuloagi, jednak uważał stosownem pozostać w Mexyku, aby w razie potrzeby stanąć w obronie amerykańskich obywateli, a oraz oczekiwać w tej spornej kwestyi dalszych instrukcyi od swego rządu. Jak słychać, upatruje nasz rząd w wystąpieniu mexykańskiego rządu względem nałożenia przymusowego podatku na cudzoziemców, szkodliwe dla amerykańskich obywateli nadużycie władzy, lecz dotąd nie postanowił jeszcze nic stanowczego, mimo że to jest nadwerężeniem traktatów. Jeneralny prokurator Black przedłoży w tym względzie prezydentowi swe zdanie. Lord Malmesbury postąpił z wcale uprzedzającą grzecznością, gdy jenerałowi Cass przesłał swą mowę odnoszącą się do prawa przetrząsania okrętów.

Prezydent ogłosił proklamacyą, że dnia 7go lutego mają być przedawane w Kalifornii grunta w ogólnej przestrzeni 5,231,070 akrów ziemi.

Rząd brezylijski wydał dekret z 13. marca r. b. względem prerogatyw ajentów konzularnych w Brezylii. Rozporządzeniem tem przyznano z zastrzeżeniem wzajemności konzulom obcych mocarstw w Brezyli takie prawo, że dla ułatwienia urzędowych swych obowiązków mogą mianować ajentów podrzędnych, którzy jednak muszą uzyskać „exequatur" cesarskie. „Exequatur" dane będzie wtenczas tylko, jeśli konzul przynależny wykaże się z pozwolenia rządu swego, że może mianować pomocniczych ajentów konzularnych. Ajentom w ten sposób uznanym przysługa tylko prawo pełnienia w zastępstwie funkcyi konzula swego, który jest odpowiedzialny za ich czynności, a to co do odbierania spadkobierstw nieruchomych i zabezpieczenia przedmiotów pochodzących z okrętów rozbitych, przyczem zachować się należy stosownie do przepisu z 8. listopada 1851. Oprócz tego mogą wystawiać poświadczenia, że ten lub ów krajowiec ich żyje, lub zeszedł już z tego świata itp., lecz poświadczenia te muszą być potwierdzone także i przez przełożonego konzula dystryktowego. Innych funkcyi konzularnych załatwiać ajenci konzularni nie mogą, i nie mają im też przysługać prerogatywy i swobody przyznane konzulom zwyczajnym.

Portugalia.

(Królewska opieka sierot. — Urodziny Królowy.)

Jak *Iberia* donosi, rozkazał Król Portugalski, ażeby wszystkie sieroty po zmarłych na cholerę w roku 1856 i na żółtą febrę w roku 1857 przyjęto do domu sierot w Lizbonie. — Do *Indep. Espan.* piszą z Lizbony, 14. lipca: Jutro z powodu rocznicy urodzin Królowy jest wielka gala u dworu; Ich Mość Królewstwo potem uda się do Cintry, ażeby tam resztę lata przepędzić.

Hiszpania.

(Zbliżenie stronnictw.)

Madryt, 18. lipca. Zdaje się, że stronnictwo progresistów nabiera coraz więcej zaufania do ministeryum O'Donnella i Vicalvaristów, a w ich dążnościach nie upatruje nic przeciwnego. Dziennik *Iberia* oświadcza także w imieniu swego dyrektora p. Calvo Alsensio, że dotychczasowe środki ministeryum zasługują na zupełną pochwałę stronnictwa. Zamierzone rozporządzenia będą niezawodnie jeszcze więcej po myśli progresistów. I tak minister spraw wewnętrznych Posada Herrera zniesie znienawidzoną ustawę prasy ministra Nocedala, i jeżeli inna liberalna ustawa nie będzie wotowaną w Kortezach, przywróci dekreta z 1845 i 1846 roku. Administracya policyi będzie także zreorganizowaną, a ułożenie projektu tej ustawy poruczono już jeneralnemu dyrektorowi publicznego bezpieczeństwa p. Manuelowi Luiz del Cerro.

Pod dniem 21. lipca telegrafują: Pan Mon został mianowany posłem w Paryżu, a p. Rios Rosas posłem w Rzymie. Minister spraw zewnętrznych miał konferencyę z angielskim posłem względem znanej Hiszpanii ubliżającej mowy lorda Malmesbury.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Członkowie Izby niższej do Cherbourga. — Posiedzenie z 20. lipca. — Nowe posiłki do Indyi.)

Londyn, 22. lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej oznajmił Seymour Fitzgeralt, że Sułtan wręczył angielskiemu posłowi w Konstantynopolu sir Henry Bulwerowi milion piastrów dla familii dotkniętych wypadkami w Dżeddzie, i że prócz tego córce

zamordowanego francuskiego konzula, równie jak familii zamordowanego angielskiego konzula 400 piastrów rocznej pensyi.

Parostatek „Cyclops“ zupełnie uzbrojony, znajduje się pod Dżeddą. W dalszym ciągu posiedzenia izby niższej oświadczył pan Seymour Fitzgerald: „Cyclops“ żądać będzie doraźnego ukarania winnych, a w razie odmownej odpowiedzi przystąpi do bombardowania miasta Dżeddy.

— Odroczenie parlamentu nastąpi niezawodnie dnia 2. a najpóźniej dnia 3. sierpnia, gdyż parostatek, na którym wielu członków izby niższej towarzyszyć chce Królowy do Cherbourga, zamówiony jest na wieczór dnia 3. sierpnia i będzie w Southamptonie w pogotowiu, aby z brzaskiem dnia mógł ztamtąd odpłynąć. Przygotowaniem do przejazdu zajmuje się komitet, który, pamiętny jak złe były przygotowania w admiralicyi podczas wielkiej rewii w Spithead, zamówił okręt „Peninsularnej i oryentalnej kompanii.“ Towarzystwo ofiaruje niższej izbie jeden z najpiękniejszych swych okrętów bezpłatnie, tak że komitet ma starać się tylko o zaprowiantowanie okrętu, zaco przypadnie na każdego członka po 5 funtów szterlingów; wycieczka trwać będzie 3 dni. Jeżeliby koszta niewynosiły tyle, natenczas reszta zostanie zwróconą, wynosiłyby zaś więcej, wtedy muszą członkowie dopłacać. Służba płaci tylko połowę. Gdy wielu z członków opuściło już miasto, a z pozostałych nie wszyscy pragną być świadkami uroczystości w Cherbourgu, zatem zdaje się, że więcej jak 200 niebędzie należeć do tej partyi.

Londyn, 21. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby niższej* zapytywał p. *Buxton*, czy też po takim krwi rozlewie w Indyach nie czas już ogłosić amnestyi powszechnej dla tych wszystkich, którzy broń dobrowolnie złożyli; tudzież, czy się to sprawdza, że stracono jednego z niższych poborców podatkowych w Dżelalabadzie za to, że pobierał podatki dla Radży, jak wprzód dla rządu. Lord *Stanley* odpowiada, że o tym wypadku nieotrzymano jeszcze sprawozdań urzędowych. Co do amnestyi, tedy niech Izba zwróci tylko uwagę na rozmaite, w duchu bardzo łagodnym wydane instrukcye gubernatorowi jeneralnemu, i niech będzie pewna tego, że lord Canning wypełni je jak najdokładniej. — P. *Roebuck* zaproponował następnie cały szereg rezolucyi w sprawie towarzystwa zatoki hudsońskiej, to jest, by przywilejów tej kompanii handlowej, których termin wkrótce już upłynie, więcej już nieodnawiano, by pretensye jej rozpoznano sądownie, a z nadanych jej obszarów tyle odjęto, ile tego wymagać będą zamiary kolonizacyi. Mowca oświadczył, że nie myśli bynajmniej ganić sposobu administracyi, jakiego się kompania ta trzymała, że miała wszelkie prawo szukania własnej korzyści, i że niezakładała kolonii z tej przyczyny, że handel futrami miała przedewszystkiem na względzie. Kompanię tę możnaby czem innem wynagrodzić, a za to począwszy od zachodniej strony jeziora górnego aż do Rocky Mountains i oceanu cichego założyć kolonie, i tym sposobem przyczynić się wielce do zaprowadzenia cywilizacyi europejskiej i utrwalenia wpływu angielskiego na lądzie amerykańskim. Sir Edward *Bulwer Lytton* wspomniał o trudnościach, jakie zachodzą ze stanowiska prawnego w tej sprawie. Wypada uwzględnić dwojakie prawa tej kompanii. Co do ważności nadanego im prawa posiadania tej ziemi, tedy rząd poleci podczas feryów parlamentowych prawnikom koronnym rozpoznanie tej kwestyi, a decyzyę ich w tej mierze przedłoży parlamentowi na początku sesyi najbliższej. A co do przywilejów jej handlu wyłącznego, to rząd powziął już teraz postanowienie nieodnawiać więcej licencyi upływającej w roku przyszłym, a mianowicie licencyi handlowej w krainach sposobnych do kolonizacyi. W końcu cofnął p. *Roebuck* rezolucye swoje, by zgodnie z życzeniem mowców najznakomitszych pozostawić incyatywę rządowi. — P. *Crawford* zaproponował upraszać Królowę w adresie, by naznaczono komisyę do sprawdzenia pretensyi tych poddanych angielskich, których własność zniszczyły okręta angielskie w zatoce botnijskiej podczas ostatniej wojny rosyjskiej. Idzie tu bowiem nietylko o dobro poddanych angielskich, lecz także i o reputacyę Anglii, jako mocarstwa wojującego. Wydarzały się bowiem wypadki, że zapasy budulcu nienależące do rzędu materyału wojennego, zniszczono bez żadnego względu. Wszelkie przedstawienia właścicieli nic nie sprawiły, a najbardziej zasługuje admirał Plumridge na zarzut, że dopuścił się niepotrzebnego barbarzyństwa i zniszczenia. Propozycyę tę popierał p. *Adams*, a sir John *Packington* (minister marynarki) ubolewał nad tem, że musi przeciw niej wystąpić. Admiralicya i ministeryum spraw zewnętrznych odrzuciło już pretensye tych kupców, gdyż materyał zniszczony był rzeczywiście kontrabantem wojennym. Rzeczą jest dowiedzioną, że w Uleaborgu zbudowano 12 łodzi kanonierskich z zapasów tego drzewa, które poźniej zniszczono, a admirał Plumridge oświadczył to wyraźnie właścicielom tych zapasów, że będzie zmuszony je zniszczyć. Wówczas niezłożono admirałowi żadnego na to dowodu, jakoby zapasy te były prywatną własnością angielską. P. *Gibson* nie może wprawdzie utrzymywać, by pretensye te miały prawne uzasadnienienie, lecz mimo to poleca kupców i ich pretensye względom rządowym. Sir Karol *Napier* uważa pretensye za niesłuszne i oświadcza, że admirał Plumridge byłby podpadł sądowi wojennemu, gdyby zapasów tych zniszczyć nie kazał, zwłasacza że otrzymał od posła angielskiego w Sztokholmie uwiadomienie, że 12 łodzi kanonierskich zbudowano w Uleaborgu z zapasów tego drzewa. Gdyby żywica i budulec nie były kontrabantem, tedy i admirała Dundas możnaby obwiniać za to, że kazał na Sweaborg strzelać kulami rozżarzonemi. Admirał Plumridge uczynił tylko to, co mu powinność kazała, i niesłusznie wytaczają teraz sprawę tę w parlamencie po upływie lat czterech. Fiskus jeneralny zabiera głos w imieniu rządu także przeciw tej propozycyi, a najprzód dlatego, że zniszczone zapasy były niezawodnie kontrabantem wojennym, powtóre, że poszkodowani wystąpili z pretensyą swoją dopiero po upływie tak długiego czasu, kiedy już trudno sprawdzić istotę czynu. W końcu propozycyę Crawford'a odrzucono 105 głosami przeciw 65.

— Ministeryum wojny postanowiło wysłać do Bombaju dwa pułki z wojsk stojących obecnie w zachodnich Indyach to jest na wyspach Jamaice i Barbadeos. Na wyspie Korfu otrzymały także dwa pułki rozkaz być w pogotowiu, do odpłynięcia do wschodnich Indyi.

Z Gibraltaru odpłynęło dnia 7. b. m. 980 ludzi do Hongkongu.

Francya.

(Dwunaste posiedzenie konferencyi. — Statua Napoleona I. — Doniesienia z Madagaskaru. — Statua Cesarzowy Józefiny. — Rozkaz dzienny marszałka Canrobert.)

Paryż, 22go lipca. Dziś było dwunaste posiedzenie konferencyi, ale o treści obrad nie słychać nic bliższego.

— Statua Napoleona I. w Cherbourgu, dzieło rzeźbiarza le Veel wysokości do 10 metrów razem z podstawą, ma w napisie słowa pierwszego Cesarza, odnoszące się do budowli cherbourskich: „Postanowiłem odnowić w Cherbourgu cuda Egiptu.“

Miasto Cherbourg ożywia się coraz bardziej i już teraz przebywa wielu Anglików. Najbardziej jednak zajmuje wszystkich flota średniomorska, złożona z 8 okrętów liniowych i 1 fregaty, które od dwóch dni już zawinęły do tamtejszej zatoki.

— Z Madagaskaru nadeszły smutne doniesienia. Kapitana i całą załogę brygu „Maryi Karoliny“ z Nantes zamordowali żołdacy Króla Vinangha z Menach-Beh; tylko dwom majtkom udało się umknąć. Gdy kapitan wysiadł z jednym majtkiem na ląd, przyjmowano go z początku z podstępną uprzejmością a potem zamordowano razem z towarzyszem. Również i załoga okrętu padła ofiarą podstępu. Także Król Soumounna z Mouroumbe kazał zabić ajenta zamożnego domu hamburskiego, by zagarnąć jego skarby.

— Neapolitański minister spraw zagranicznych komandor Caraffa, przybędzie 2. sierpnia do Vichy, gdzie zabawi kilka tygodni w kąpielach, a potem odwiedzi także Paryż.

— Bronzowa statua Cesarzowy Józefiny, przeznaczona na wyspę Martinque, odpłynęła już przedwczoraj z Hawru.

— Marszałek Canrobert wydał, obejmując komendę w obozie Chalons, następujący rozkaz dzienny do wojska:

„Żołnierze! Cesarz powołując nas do obozu, chciał byśmy dokonywali prac tych pożytecznych, którym roku zeszłego sam przewodniczył. Będzie staraniem naszem odpowiedzieć zamiarom jego, i każdy za siebie silić się będzie dawać dowody i rozwijać przepisy wojskowej nauki, jak ma wojsko przeniknione wielkością powołania swego sprawiać się w wojnie, i nauczyć się na tych niezmierzonych płaszczyznach sposobów, jak społem działać, wzajemnie się wspierać, a kombinacyą marszów przyczyniać się do zwycięstw w walkach i wyprawach. Żołnierze! Wasz naczelny jenerał z chlubą podejmuje się komendy nad wami, znając was, i że wy go z lat dawnych znacie, a sam pomiędzy naczelnikami waszymi liczy wielu dawnych i świetnych towarzyszów broni, pewnym też jest waszych najlepszych chęci, waszych cnot bohatyrskich i waszej przychylności i przywiązania do Cesarza — w osobie którego mamy żywy obraz naszej wielkiej i wspaniałej ojczyzny.“

Belgia.

(Nowiny dworu. — Obwarowanie Antwerpii.)

Bruxela, 21go lipca. Dziś było w kościele Św. Guduli nabożeństwo na cześć 27. rocznicy wstąpienia na tron Króla Leopolda. J. M. król przybył do świątyni w towarzystwie księcia i księżny Brabantu i licznych dygnitarzy. U wychodu przyjmował go niezliczony tłum ludu radośnemi okrzykami.

— Jak słychać, zamierza rząd wnieść propozycyę, ażeby nad ustawą względem obwarowania Antwerpii obradowano w *poufnym komitecie*. Kiedy idzie rzecz o obwarowanie kraju, da się łatwo wytłumaczyć taki środek, i niepodlega prawie żadnej wątpliwości, że izba przyjmię tę propozycyę. Sprawozdanie pana Vandenpeereboom radzi co do innych artykułów wielkiego projektu budowli, zredukować zaproponowaną od rządu pożyczkę 37 milionów na 10 milionów. Odpada bowiem podług postanowień centralnego oddziału 9 milionów, podanych na obwarowanie Antwerpii, a oprócz tego 300.000 franków, które przeznaczył rząd na urządzenie ochronnej zatoki w Blankenberghe, gdyż założenie jej uznał wydział również niestosownem.

— P. Wiktor Cosidérant, francuski socyalista, który jak wiadomo założył towarzystwo kolonizacyjne w Texas, przejeżdżał dziś tędy do Paryża w sprawie swojej kolonii.

Holandya.

(Pożyczka. — Książę Karol pruski.)

Haga, 21. lipca. Jego królewicz. Mość książę Karol pruski spodziewany tu jest dnia jutrzejszego, i zamieszka w wiejskiej rezydencyi księcia Fryderyka w Bakkershagen w pobliżu stolicy.

— Na zgromadzeniu członków holenderskiego towarzystwa handlowego w Amsterdamie przyjęty został 105 głosami przeciw 33 projekt względem zaciągnięcia 4procentowej pożyczki w sumie 5 milionów florenów.

Włochy.

(Dziennik „Il Giglio" ustał. — Wyrok sądowy w sprawie Campany. — Rewia wojsk papiezkich. — Pożyczka na naprawę gościńców.)

Rozporządzeniem toskańskiego ministra-prezydenta Baldaseroni ustaje dziennik *Il Giglio*. Powodem zakazu, jak się wyraża rozporządzenie było to, że *Giglio* pomimo dwukrotnego ostrzeżenia wykroczył w artykule pod napisem „Notizie Italiane-Toscana" wbrew temu ostrzeżeniu.

Rzym, 14. lipca. Najwyższy sąd kryminalny skazał margrabiego Campana na 20letnie więzienie w domu poprawy. Tę karę ma rozpocząć na przyszły tydzień w Civitavecchii; wszelako zdaje się, że Ojciec Ś. zamieni tę karę na więzienie w twierdzy Archanioła.

— Dziś zrana występywały wszystkie wojska papieskie, to jest pułk dragonów i dwa pułki piechoty z artylerya w wili Borghese na musztrę. Jenerał de Gregorio i jenerał Goyon lustrowali wszystkie bataliony, przyczem komendant francuski przemawiał do nich kilkakrotnie z wielką uprzejmością.

Neapol, 10. lipca. Według dziennika *Independance* postanowił rząd zaciągnąć pożyczkę ośmiu milionów dukatów, która po części ma być użytą na restauracyę strategicznych gościńców dla zabezpieczenia Beneventu.

Niemce.

(Następca tronu egipskiego do Paryża. — Podróż Arcyksięcia Jana. — Pismo Króla hanowerskiego z odroczeniem zgromadzenia stanów.)

Berlin, 24. lipca. Dziś zrana opuścił nasze miasto po dłuższym pobycie egipski następca tronu, Tossun Basza, udając się do Paryża. Całe bióro ambasady tureckiej i kilku obecnych tu oficerów tureckich odprowadzali księcia aż do dworca kolei poczdamskiej, gdzie pożegnali go ucałowaniem ręki. W świcie księcia znajdują się lekarz przyboczny Etienne, gubernator Javer-Aga i kilku wyższych oficerów.

Z Frankfurtu n. M. dnia 20. lipca. Pobyt Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Jana w naszem mieście był bardzo krótki. Dziś rano o 8 godzinie odjechał Jego cesarzewiczowska Mość w towarzystwie tutejszej jeneralicyi i hrabiego Meran do związkowej twierdzy Moguncyi. O 11 godzinie opuściła hrabina Meran nasze miasto chcąc o południu stanąć także w Moguncyi. Z Moguncyi udaje się arcyksiążęca familia lewą reńską koleją żelazną do Heidelbergu, ztamtąd w dalszą podróż na Karlsruhe, Baden-Baden, Freiburg w Badeńskim, z Freiburgu na Bodensee potem do Mnichowa, Regensburgu a z tamtąd Dunajem. Z końcem bieżącego miesiąca wróci już może Jego cesarzewiczowska Mość do Wiednia.

Hanower, 20. lipca. Dziś ogłoszono następujące królewskie pismo, wydane w Herrenhausen 16. lipca do zgromadzonych Stanów:

„Jerzy Piąty, z Bożej łaski Król Hanowerski, królewski Książę Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Książę Kumberlandyi, Książę Bruńświku i Lineburga itd.

Zgadzałoby to się wprawdzie z Naszym zamiarem, ażeby niektóre przez powszechne zgromadzenie Stanów uczynione propozycye, zwłaszcza jak dalece tyczą się ekonomii finansowej, tudzież różnych zmian w regulaminie sądu, jeszcze przed przyszłem odroczeniem załatwione zostały. Ze względu jednak na ważność powodów za odroczeniem zaproponowanem przez zgromadzone Stany, skłoniliśmy się przychylić się do propozycyi i powszechne zgromadzenie Stanów odroczyć tymczasem od 20. b. m. do 12. października.

Przeznaczając ponowne zebranie się Stanów na 12. października b. r., zamyślamy oraz dla spieszniejszego załatwienia propozycyi zaległych jeszcze na obradach powszechnego zgromadzenia Stanów pozwolić, ażeby obrane do rozpoznania tych propozycyi wydziały także podczas odroczenia prowadziły dalej swoje czynności, i oddajemy się przytem niezawodnej nadziei, że przynależne wydziały tak wcześnie rozpoczną znowu swe czynności podczas odroczenia, iż będą mogły swe sprawozdania przedłożyć zgromadzonym powszechnym Stanom zaraz za powtórnem ich zebraniem.

Najwyższe Nasze postanowienie względem budżetu na lipiec $18^{58}/_{60}$ oznajmiemy powszechnemu zgromadzeniu Stanów przy powtórnem ich zebraniu."

Szwecya.

(Agitacya za zmianą prawodawstwa karnego.)

Od czasu jak wyrokiem sądowym zostały w Szwecyi wywołane cztery kobiety za zmianę religii z kraju, powstają teraz zewsząd głosy na surowość praw karnych w Szwecyi, bez wątpienia w chwalebnym zamiarze, ażeby zwrócić uwagę prawodawców na potrzebę zlagodzenia przestarzałej w prawach surowości. Zamiar pewnie chwalebny, ale słusznie oburza się uczucie publiczne, jeśli obmowa i wymysły gorszących bajek mają świętość prawdy popierać. Rospisały się dzienniki jakoby pewien obwieściciel podobnych bajek w Sztokholmie, skazanym był pod topor za niegodziwe oszczerstwo panienki jednej; — i że go nawet Król sam ułaskawić nie mógł, ale tylko panienka, i to na rusztowaniu w obec całego świata. — Otóżto wszystko bajka, jak donosi berliński *Zeit.*

Rosya.

(Powrót Cesarza. — Komitety usamowolnienia włościan. — Przepisy paszportowe.)

Petersburg, 16. lipca. Dnia 11. b. m. przybył tu J. M. Cesarz w towarzystwie księcia wirtemberskiego z podróży swej w strony północne, i po kilkugodzinnem zatrzymaniu się odjechał do Peterhofu. Cesarzowa z dziećmi swemi i Wielka księżna Olga wyjeżdżali na powitanie Monarchy do gubernii ołonieckiej. Cesarzowa wdowa miała więc pociechę obchodzić 60tą rocznicę swych urodzin w gronie wszystkich swych dzieci.

— Również i szlachcie gubernii kałuzkiej dozwolono na własną jej prośbę wybrać komitet obradujący w sprawie usamowolnienia włościan. — Pensye i dochody wypłacane być mają podróżującym za granicą przez cały ten czas, jaki w paszporcie im wymieniono. — Posiadaczom fabryk i rękodzielni przyzwolono już dawniej, że dla mieszczan i włościan kaziennych, którzy w zakładach ich pracują, mogą upraszać o nowe paszporta, a teraz rozszerzono pozwolenie to i do włościan z dóbr prywatnych w guberniach nadbaltyckich. Żądania te będą jednak wtenczas tylko uwzględnione, jeśli na wydawanie paszportów tym osobom zgodzi się tamtejszy zarząd gminy.

Grecya.

(Zmiany w urzędach. — Pomnik walecznym Grekom. — Katolicki kościoł w Atenach. — Traktat żeglugi.)

Ateny, 10. lipca. Urzędników Grecyi ogarnęła wielka niespokojność, dymisye, pensyonowania, przeniesienia następują szybko po sobie, a Jej Mość Królowa-rejentka podpisała w jednym dniu prawie sto takich dekretów. Uwzględnieni są głównie konzulowie, urzędnicy myta, kasyery i poborcy podatków; wyższe posady pozostają nietknięte.

— Wystawienie monumentu, jak słychać w formie paryskiej bramy zwycięstwa, ku pamięci walecznych wojowników, którym Grecya zawdzięcza swą niepodległość, jest stanowczo uchwalone i oczekują w tej mierze królewskiego rozporządzenia.

— Zamierzona od dawna budowa katolickiego kościoła w Atenach, na który już od kilku lat kupiono grunt potrzebny, zbliża się do urzeczywistnienia. — Grecki honorowy obywatel Bernadaki w Petersburgu, rodem z Kandyi, rozporządził ażeby 10 z jego ziomków byli wychowani jego kosztem w tutejszem duchownem seminaryum. — Król, rozkazem zamknięto trybunały na przyszłe dwa miesiące, podobnie wszystkie wyższe zakłady naukowe wraz z uniwersytetem, którego sale aż w wrześniu otworzone będą.

— Traktat między Grecyą i nowem rosyjskiem towarzystwem żeglugi parowej został zawarty; przyzwolono mu wszelkie ułatwienia, jakich inne obce towarzystwa doznawają.

Turcya.

(Poseł angielski wręcza listy wierzytelne. — Wypłaty. — Rozruchy na Libanie. — Wiadomości bieżące.)

Na uroczystem posłuchaniu u Sułtana wręczył sir Henry Bulwer monarsze temu listy swe wierzytelne, i wyraził najprzód sympatye Królowej angielskiej dla dobra Cesarza, tudzież własną swą podziękę za życzliwość doznaną; dodał dalej, że najlepszym dowodem szczerych chęci Anglii dla Turcyi i jej całości są groby krajowców jego po tamtej stronie Bosforu. Wyznaje jednak przytem i to, że teraz, kiedy całość państwa tureckiego utrzymało męztwo dzielnych wojsk Sułtana i usiłowania jego sprzymierzonych, zależy dalsze utrwalenie tej całości od gorliwości i oględności rządu. Jakoż rząd ten składa się z mężów znanych Europie zaszczytnie, a których usiłowania wspierają rady zjednoczone tych wielkich monarchów, co dali silną pomoc zbrojną podczas wojny, i niezawodnie nieodmówią jej Sułtanowi także i teraz, kiedy idzie o zapewnienie korzyści pokoju.

— Z dniem 13tym b. m. rozpoczął rząd wypłatę procentów w monecie brzęczącej od wydanych pod nazwą „Hasne Tavili" pieniędzy papierowych.

— Dnia 17. b. m. otrzymano w Konstantynopolu doniesienia z Kanei z 13.; do dalszych zaburzeń nie przyszło już na wyspie tamtejszej.

Do 17. b. m. nieotrzymał rząd turecki wprawdzie żadnych jeszcze urzędowych doniesień o wypadkach w Dżeddah, lecz mimo to wysłał już komisarza z rozkazem surowego i bezzwłocznego ukarania winowajców.

— Według depeszy marsylskiej z 21. b. m. wzmaga się rokosz na Libanie, a wichrzycielom powiodło się zająć miasto Trypolidę i port Latakie u wybrzeży morza środziemnego. Komendant wojsk tureckich, Izmel Bej, ranny jest śmiertelnie, a Emir Libanu zmuszony był upraszać powtórnie o posiłki zbrojne. Wszystkie te jednak doniesienia nie są jeszcze zupełnie sprawdzone.

Azya.

(Szczegóły i powody rzezi w Dżeddzie.)

Wiadome wypadki w Dżeddzie tak opowiada korespondent z Alexandryi pod dniem 6. czerwca: „Kapitan Pullen dowódzca angielskiego parostatku „Cyclops" nie wiedząc nic o zaszłych wypadkach, wysłał nazajutrz po rzezi kilka łodzi na brzeg. Za zbliżeniem się łodzi do środka zatoki, tureccy żołnierze dawali im znaki odwrotu. Łodzie pomimo przestrogi podsuwając się nagle, postrzegły, że wypadło na nie mniej więcej 600 ludzi, którzy powitali je gradem kamieni. Szczęście, że nasi byli uzbrojeni; spiesznie zatem utorowali sobie drogę a raczej odwrót do okrętu, byli jednak zmuszeni dać na napastników salwę z karabinów. W pięć dni potem, przybył Naamik Basza gubernator Hedżasu w sile 800 ludzi tureckiego wojska. Żołnierze parostatku upraszali swych oficerów, aby im

pozwolono zemścić się, chociażby nie spaleniem miasta, przynajmniej tem, ażeby im pozwolono wylądować, luboć widocznie z niebezpieczeństwem, gdyż najwięcej siłę 200 ludzi stawić mogli przeciw 40totysięcznej ludności. Kajmakam jednak po dwakroć upraszał kapitana Pullen wstrzymać się od wszelkiego kroku tego rodzaju. Zaciekli fanatycy otoczyli własny dom jego i żądali wydania chrześcian, którzy u niego znaleźli schronienie, oraz oświadczyli, że byle padł jeden strzał tylko, albo gdyby tylko kto z uzbrojonych wstąpił na ląd, natenczas muszą ginąć nietylko chrześcianie ale oraz Kajmakam sam. Kapitan dał się nakłonić i ustąpił, ale bez wątpienia kosztowało go to wielkiego przezwyciężenia; i żadne inne względy nie byłyby wstanie ocalić miasta od zasłużonej zguby. I chociażby nawet chciano przypuścić, że tylko część mieszkańców brała udział w tej rzezi, nie zasługiwał przecież żaden na litość, gdyż wszyscy przypatrywali się obojętnie tym krwawym scenom a żaden z mieszkańców nie ruszył się, aby stanąć w obronie garstki niewinnych kobiet i mężczyzn, którzy budując na ich gościnność, żyli między nimi."

O domniemywanej przyczynie krwawych scen donoszą dziennikowi *Correspondance Bullier:* „Do najgłówniejszych przyczyn wypada policzyć powszechną co raz więcej wzrastającą i rozmaitemi stosunkami jeszcze bardziej podżeganą nienawiść muzułmanów przeciw chrześciańskiej ludności. Kaid Blidy z Algieryi, bardzo przychylny Francyi i kawaler legii honorowej, odbywając pielgrzymkę do Mekki przybył niedawno z 500 Algierczykami do Dżeddy, gdzie poróżnił się z tamtejszemi władzami o pielgrzyma, którego chciano skazać na plagi. Że się na takie postępowanie obruszył i oświadczył, że algierscy muzułmanie są francuscy obywatele, zatem nie zniesie, aby Francuz podlegał ustawom, które wymierzone są raczej na niewolników a nie na wolnych obywateli. W trzy dni po odjeździe kaida do Mekki nastąpiła rzeź. Utrzymują powszechnie, że te wypadki długo były przygotowywane. Lud wyśpiewuje nawet w arabskim i tureckim języku pieśni pełne nienawiści ku chrześcianom."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 24. lipca. Jak donosi *Pays* poniosły wojska Cesarza marokańskiego klęskę w walce z powstańcami. Cesarz powrócił do Fezzu.

Z Rzymu donoszą z 17. b. m.: Rada gminna postanowiła zbudować wielki teatr. Jak piszą z Neapolu z 16. b. m. zniżył bank procent pobierany od składanych towarów z 4 na $3^{1}/_{2}$. Kolej apulska ma być budowana na rachunek rządu, ponieważ zamierzone towarzystwo akcyonaryuszów nieprzyszło do skutku.

Alexandrya, 18. lipca. Wicekról Egiptu odjechał na Kairo do Suezu. W Alexandryi skoncentrował rząd 6000 wojska i użył też innych środków ostrożności. Siostra wicekróla odjechała do Konstantynopola, francuski jeneralny konzul, Sabatier, do Marsylii, pan Lesseps do Konstantynopola. Sardyński bryg „Eridano" zawinął tu z Bajrutu, a angielski statek kanonierski „Wanderer" przywiózł depesze dla okrętu „Cyclops." Grecki patryarcha z Alexandryi i patryarcha jerozolimski przybyli tu obadwaj z Konstantynopola. Rząd zamierza wydać bony skarbowe na 4 miliony talarów.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 27go lipca. Na wczorajszy targ przypędzono 326 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Wybranówki 12 sztuk, z Żółkwi 6, z Bóbrki 3 stada po 14, 28 i 44 sztuk, z Brzozdowiec 9, z Rozdołu 7 stad po 14, 14, 16, 12, 16, 13 i 12 sztuk, z Przemyślan 12, ze Stryja 6, z Dawidowa 39, z Szczerca 2 stada po 16 i 6 sztuk, a w mniejszych partyach 37 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 306 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła mogącego ważyć 320 ℔ mięsa i 34 ℔ łoju, 46r.30kr.; sztuka zaś, którą szacowano na 370 ℔ mięsa i 40℔ łoju, kosztowała 52r. 15.kr. mon. konw.

Stryj, 7go lipca. W ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca były na targach w obwodzie stryjskim nastepujace średnie ceny zboża i innych foraliów: mec pszenicy 2r.34kr.; żyta 1r.47kr; jęczmienia 1r.17kr.; owsa 55kr.; hreczki 2r., kukurudzy 2r.; ziemniaków 49kr. Cetnar siana 58kr. Sąg drzewa twardego 5r.18kr., miękkiego 4r.6kr. Funt mięsa wołowego 4kr. i mas okowity 24kr. mon. konw.

Stanisławów, 8go lipca. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie czerwca na targach w obwodzie naszym w przecięciu mec pszenicy po 2r.34kr.; żyta 1r.54; jęczmienia 1r.30kr.; owsa 1r.; hreczki 1r.33.; kukurudzy 2r.10kr.; kartofli 1r. Cetnar siana po 1r.18kr.; wełny 37r.30kr.; nasienia konicza 35r.— Za sąg drzewa twardego płacono 6r.19kr., miękkiego 4r.46kr. Funt mięsa wołowego kosztował $4^{5}/_{6}$kr. i mas okowity 29kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 27. lipca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	15	80	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	82	30	83	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	45	83	36

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $82^{11}/_{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^{1}/_{2}$ % —; 4% —; 3% —; $2^{1}/_{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 $133^{3}/_{8}$; z r. 1854 — —; poż. nar. z r. 1854 $83^{9}/_{16}$. Obl. banku —. Akcye bankowe 969.— Akcye zakładu kredytowego $238^{1}/_{4}$. Akcye kolei póln. po 1000 złr. 1650 — Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 258;— kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. — Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $82^{1}/_{2}$, detto węgierskie $83^{1}/_{8}$. Amsterdam —. Augsburg $105^{3}/_{8}$. Bukareszt 266., Konstantynopol — . Frankfurt — —. Hamburg $77^{1}/_{8}$. Lipsk — Liwurna —. Londyn 10 — 13. Medyolan 104. Marsylia $122^{7}/_{8}$. Paryż $123^{1}/_{8}$ Agio duk. ces. $7^{1}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lipca.

Hotel rojsyski: PP. Łodyński Hieronim, z Miłatyna. — Zaleski Alex., z Krakowa. — Zawadzki-Brodzic Felix, ces. ros. pułkownik, z Podola.

Po kolej żelazną: P. Chęciński Marceli, z Dąbrowicy.

Hotel Kuhna: P. Krajewski Nikazy, z Czech.

Pod nr. $187^{2}/_{4}$: P. Szumiński Jan, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. lipca.

PP. Rylski Jędrzej, do Sanoka. — Stecki Ludwik, do Stryja. — Lipski Tadeusz, do Przemyśla. — Lipecki Stanisław i Kraśniki Michał, ces. ros. kol. radca, do Krakowa. — Bogdanowicz Rob., do Litatyna. — Wilczyński Franc., do Truskawca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325 93	+ 15.2°	74.5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 56	+ 18.4°	56.0	„	„	„
10. god. wiecz.	326.14	+ 13.5°	78.6	„	„	pogoda

KRONIKA.

Spotrzebowanie bawełny w Europie wzmaga się rok za rokiem. Przed ośmdziesiąt laty dostateczny był dowóz w trzechsetnej części tego co dzisiaj— a przed szesnastu nie wychodziła jak szesnasta część tego co teraz przerabiają fabryki. Sama Anglia przerabia dwie trzecie całego przywozu surowej bawełny i potrzebowałaby teraz — bez maszyn, do fabrykowania materyi z tej bawełny niemniej jak 91,380.000 ludzi, zatem tyle co cała ludność Francyi, Austryi i Prus. Angielskie fabryki wyrobów bawełnianych mają parowe maszyny o sile 88.000 koni, i hydrauliczne maszyny o sile 9.150 koni; które poruszają 20,000.000 wrzecion i według p. Arago przędą co roku nić dłuższą 51 razy jak odległość słońca od ziemi, czyli 2.000 milionów pocztowych mil długości. Od 1781 do 1785 roku spotrzebowały fabryki bawełny tylko 10,809.000 funtów, zaś od 1851 do 1858 podniosła się potrzeb na 711,500.000 funtów a w samym tylko 1856 roku już na 912,800.000 funtów.

— Zbiór starożytności w British Museum w Londynie otrzymał teraz w tak zwanych „Budrum Marbles" bardzo ważną akwizycyę. Budrum jest nazwą dawnego Halikarnasu, gdzie Artemizya, królowa Karyi, w roku 350 przed narodzeniem Chrystusa wystawiła swemu mężowi grobowiec, który jak wiadomo, pod nazwą mauzoleum do siedmiu cudów świata był policzony. Grobowiec Mauzoleum został zburzony a większą część jego gruzów obrócili kawalerowie rodyjscy r. 1404 na wystawienie kasztelu San Pietro. Od roku 1856 rozpoczął wicekonzul Myteleny C. T. Newton, kopanie koło Budrum i przesłał już do Londynu okrętem statuy marmurowe. Oprócz dwóch kolosalnych posągów, torsów z ogromnych lwów, wielkiego architrawu z bitwą Amazonek, kapitelów i waz jońskiego stylu, znaleziono także kolosalnego, bardzo misternie wyciesanego konia w pięciu sztukach, którego głowa ma jeszcze uzdę a munsztuk z bronzu. Zapewne należał ten koń do kwadrigi, którą rzeźbiarz Pythis ozdobił wierzchołek wznoszącej się nad pomnikiem piramidy. Wszystkie artystyczne dzieła w Budrum, co się tyczy wykonania nie ustępują tak zwanym Elgins Marbles, mistrzowskim robotom Fidyasza w Partenonie. Kopanie trwa ciągle, a Newton rokuje sobie świetne skutki, gdyż już teraz z odsłoniętych ruin można złożyć budowę jońską.

—•••—

Rozmaitości nr. 30.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.